



Pisanie za pomocą komputera

Materiał dotyczy nauki zasad poprawnego pisania tekstu, tworzenia dokumentów tekstowych oraz poprawiania błędów w tekście. Materiał zawiera ćwiczenia, ilustracje, filmy, załączniki, galerie mediów.

Pisanie za pomocą komputera

Pisanie tekstów

Jeśli chcesz napisać list, opowiadanie, wiersz lub inny, dowolny tekst, użyj programu komputerowego przeznaczonego do tworzenia elektronicznych dokumentów tekstowych.

Zanim rozpoczniesz pisanie, zastanów się, kto będzie odbiorcą tekstu i jakie treści chcesz w nim zawrzeć. Od tego będzie zależeć ostateczny wygląd dokumentu. Za pomocą [edytora tekstu](#) możesz utworzyć wiele tekstów o różnorodnej tematyce, np.: zaproszenia, ogłoszenia, plakaty czy gazetki szkolne. Każdy z tych dokumentów będzie miał inny wygląd w zależności od treści i przeznaczenia.

Przejrzyj przykładowe dokumenty tekstowe i zwróć uwagę na różną formę tych dokumentów.



Zrzut ekranu prezentujący zaproszenie urodzinowe.

Źródło: Lidia Aparta, licencja: CC BY 3.0.

Zaginął pies

W dniu 2 maja w okolicy Parku Staromiejskiego zaginął piesek rasy *beagle*.

Pies ma sierść krótką, czarno-brązowo-białą, uszy długie, ogon wesoło zawinięty. Wabi się Tofik. W dniu zaginięcia miał czerwoną, skórzaną obrozę.

Jeśli ktoś znalazł lub widział mojego pieska, proszony jest o kontakt do moich rodziców.

Telefon: 123 987 456.

Bardzo za nim tęsknię.

Dla osoby, która znajdzie psa, przewidziana jest nagroda.



Zrzut ekranu prezentujący ogłoszenie o zaginięciu psa beagle.

Źródło: Lidia Aparta, licencja: CC BY 3.0.

Maria Konopnicka

O krasnoludkach i sierotce Marysi

Czy to bajka, czy nie bajka,
Mydlicie sobie, jak tam chcecie,
A ja przecież wam powiadam:
Krasnoludki są na świecie!

Naród wielce osobliwy,
Drobnny — niby ziarenka w bani:
Jeśli które z was nie wierzy,
Niech zapyta starej niani.

W górach, w jamach, pod kamykiem,
Na zaplecku czy w komorze,
Siedzą sobie Krasnoludki
W byle jakiej mysiej norze.

Pod kominem — czy pod progiem —
Wszędzie ich napotkać można:
Czasem który za kucharkę
Poobraca pieczeń z różną...

Czasem skwarków porwie z rynki,
Albo liżnie cukru nieco,
I pozbiera okruszynki,
Co ze stołu w obiad leżą.

Czasem w stajni z bicia trzaśnię,
Koniom spleta długie grzywy,
Czasem dzieciom prawi baśnie...
Istne cuda! Istne dziwki!

Gdzie chce — wejdzie, co chce — zrobi,
Jak cień chyżo, jak cień cicho,
Nie odzegać się od niego,
Takie sprytne małe lichy!

Zrzut ekranu prezentuje wiersz Marii Konopnickiej "O krasnoludkach i sierotce Marysi".

Źródło: fragment baśni Marii Konopnickiej "O krasnoludkach i sierotce Marysi", licencja: CC BY 3.0.

Poznań dnia 20..... r.

(imię i nazwisko ucznia)

(adres zamieszkania)

(data i miejsce urodzenia)

(grupa)

(klasa)

**Dyrektor
Szkoły Podstawowej nr 236
w Poznaniu**

Podanie o wydanie duplikatu legitymacji szkolnej

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wydanie duplikatu legitymacji szkolnej.
Oryginał legitymacji szkolnej uległ

(proszę podać okoliczności zniszczenia, zaginięcia)

Jednocześnie przyjmuję do wiadomości, że z chwilą otrzymania duplikatu traci ważność oryginał dokumentu.

W przypadku odnalezienia utraconego oryginału zobowiązuję się do zwrócenia go Szkole Podstawowej nr 236 w Poznaniu.

.....
(czytelny podpis ucznia)

Zrzut ekranu prezentujący nieuzupełnione podanie o wydanie duplikatu legitymacji szkolnej.

Źródło: Lidia Aparta, licencja: CC BY 3.0.

Bolesław Leśmian

Przygody Sindbada żeglarza

Przygoda wstępna

Nazywam się Sindbad. Mieszkam stale w Bagdadzie. Rodzice moi, umierając, zostawili mi w spadku tysiąc worów złota, tysiąc beczek srebra, sto palców, sto ogrodów i jeden trzonowy ząb mego pradziadka, który ojciec mój przechowywał w hebanowej szkatułce, jako pamiątkę i osobliwość. Pradziadek mój przez całe życie chorował na ból zębów i co pewien czas inny ząb musiał wyrwać, tak że w końcu jeden mu tylko ząb trzonowy pozostał. Umierając, kazał sobie wyrwać i ten ostatni ząb trzonowy, który przeszedł w spadku od mego dziada do mego ojca, a od ojca — do mnie. Był to zwyczajny, zępsuty i szcemiący ząb. Jestem pewien, że na świecie znaleźć można bardzo wiele tak samo zępsutych i szcemiących zębów, lecz nie każdy z nich trafia do hebanowej szkatułki, aby stanowić pamiątkę i osobliwość. Ten — trafił. Nieraz, przyglądając mu się z ciekawością i szacunkiem, wyobrażałem sobie, jak ten ząb bolał niegdyś mego pradziada!

Po śmierci rodziców, zamieszkałem w pałacu wraz z jedynym moim wujem Tarabukiem. Wuj Tarabuk był poetą. Co dzień niemal układał wiersze i odczytywał je potem tak głośno, że dostawał bólu gardła i musiał je starannie przepłukiwać lekarstwem, które pilnie ukrywał przed okiem ludzkim, zachowując ściśle tajemnicę. Twierdził przy tym, że gardło go wcale nie boli i że nie ma przecież potrzeby płukania gardła lekarstwem.

Wuj Tarabuk kochał poezję, lecz nienawidził gramatyki. Pisał z błędami i zazwyczaj na jedno słowo dwa do trzech błędów popełniał. Wstydził się wzrokze swej błędnej pisowni i twierdził, że popełnia błędy umyślnie, żeby potem mieć sposobność i przyjemność poprawiania swych utworów. Nie zauważyłem jednak, żeby wuj Tarabuk raz napisany wiersz kiedykolwiek poprawiał.

Wuj Tarabuk miał stół składany, srebrny kałamarz i złote pióro. Z tymi przyborem chodził na brzeg morza, siadał nad brzegiem i, wsłuchany w szumy morskie, pisał swe wiersze.

Pewnego razu o poranku poszedł na brzeg morza. Ustawił stół składany, umoczył złote pióro w srebrnym kałamarzu i zaczął pisać jakiś wiersz na różowym papierze.

Zrzut ekranu prezentuje fragment książki Bolesława Leśmiana, pt. "Przygody Sindbada żeglarza".

Źródło: fragment baśni Bolesława Leśmiana "Przygody Sindbada Żeglarza", licencja: CC BY 3.0.

Edytory tekstu mają wiele przydatnych narzędzi, które ułatwią ci pisanie i **redagowanie tekstu**. Za ich pomocą możesz nie tylko wprowadzić tekst do komputera, ale również zmienić go, usunąć fragmenty lub dodać nowe treści. Można na przykład wzbogacić tekst o rysunki lub zdjęcia. Utworzony dokument tekstowy możesz zapisać na dysku komputera lub innym nośniku pamięci, wysłać go drogą elektroniczną oraz wielokrotnie wydrukować.

Istnieje wiele zaawansowanych edytorów tekstu. Do najczęściej stosowanych należą Word z pakietu Microsoft Office, Writer z pakietu OpenOffice i Writer z pakietu LibreOffice. Dostępne są także edytory tekstu w wersji online.

Już niebawem poznasz podstawowe funkcje, jakie oferują te edytory. Być może używasz któregoś z nich. Pomimo różnych nazw, wersji i producentów, podstawowe narzędzia w tych programach wyglądają podobnie i działają tak samo. Jeśli nauczysz się obsługi jednego edytora tekstu, pozostałe nie będą dla ciebie tajemnicą.

Poniżej znajdziesz materiały szerzej omawiające możliwości edytorów tekstu:

- [Formatowanie akapitowe tekstu](#)
- [Modyfikowanie tekstów](#)
- [Formatowanie tekstu w dokumencie tekstowym](#)
- [Podział tekstu na kolumny](#)
- [Wstawianie obrazów do tekstu](#)
- [Wstawianie symboli do tekstu](#)

Polecenie 1



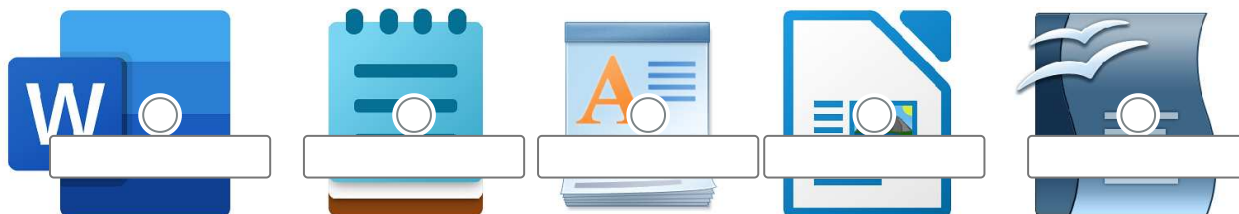
Czy wiesz, jakie edytory tekstu zainstalowane są na twoim komputerze? Zaznacz ikony prezentujące edytory tekstu, które znasz. Pozostałe, które nie zostały zaprezentowane, wymień w poniższym dzienniczku.



Źródło: GroMar, licencja: CC BY 3.0.

Źródło: GroMar, licencja: CC BY 3.0.

Następnie przyporządkuj poniższym ikonom odpowiadające im nazwy. Sprawdź poprawność wykonania zadania.



Notatnik

OpenOffice Writer

Microsoft Word

WordPad

LibreOffice Writer

Źródło: GroMar, licencja: CC BY 3.0.

Tworząc dokumenty tekstowe, staraj się, aby były one zrozumiałe, czytelne i estetyczne. Poznasz teraz zasady poprawnego pisania tekstu, które będą miały wpływ na estetykę i wygląd twoich prac.

Ważne!

Zasady poprawnego pisania tekstów:

- Wyrazy w zdaniu oddzielaj pojedynczymi odstępami, naciskając jednokrotnie klawisz spacji.
- Stawiaj spację po znakach interpunkcyjnych (., : ; ? !), nigdy przed tymi znakami.
- Stawiaj spację tylko przed nawiasem i cudzysłowem otwierającym, nigdy po nich.
- Nie stawiaj spacji przed nawiasem i cudzysłowem zamykającym.

- Nie stawiaj spacji między znakiem interpunkcyjnym, a nawiasem i cudzysłowem zamykającym.
- Klawisza **Enter** używaj tylko wtedy, kiedy chcesz rozpocząć nową myśl, kiedy chcesz zamknąć jeden akapit i otworzyć drugi lub wstawić pusty wiersz.
- Nie używaj wielokrotnych spacji! Chcąc wykonać większe przesunięcie tekstu, skorzystaj z klawisza **Tab**.

Przestrzeganie tych reguł jest ważne. Dzięki nim twoje dokumenty tekstowe będą estetyczne i czytelne.

Ćwiczenie 1



Porównaj kolejne pary zdań. Z każdej pary wybierz to, które według ciebie jest napisane poprawnie.

☐ Autorem baśni „ O krasnoludkach i sierotce Marysi ” jest Maria Konopnicka.

☐ Autorem baśni „O krasnoludkach i sierotce Marysi” jest Maria Konopnicka.

☐ Podstawowe stanowisko komputerowe składa się z jednostki centralnej , monitora , klawiatury i myszy .

☐ Podstawowe stanowisko komputerowe składa się z jednostki centralnej, monitora, klawiatury i myszy.

☐ Częste przerwy w pracy z komputerem pozwalają się zrelaksować i odpocząć oczom , mięśniom szyi , barków i dłoni.

☐ Częste przerwy w pracy z komputerem pozwalają się zrelaksować i odpocząć oczom, mięśniom szyi, barków i dłoni.

☐ Nie stawiam spacji przed przecinkiem oraz przed kropką.

☐ Nie stawiam spacji przed przecinkiem oraz przed kropką .

☐ Jak masz na imię?

☐ Jak masz na imię ?

☐ „Paweł i Gaweł” to wierszowana bajka. Jej autorem jest Aleksander Fredro.

☐ „Paweł i Gaweł ” to wierszowana bajka . Jej autorem jest Aleksander Fredro.

☐ Uważaj ! Ślisko !

☐ Uważaj! Ślisko!

☐ Ustalam z rodzicami czas pracy przy komputerze np. 30 minut.

☐ Ustalam z rodzicami czas pracy przy komputerze np. . 30 minut.

☐ Do pisania i modyfikowania tekstów służy edytor tekstu.

☐ Do pisania i modyfikowania tekstów służy edytor tekstu .

☐ Do tworzenia i modyfikowania rysunków służy edytor grafiki.

☐ Do tworzenia i modyfikowania rysunków służy edytor grafiki .

Źródło: GroMar, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 2



Przećwicz zasady poprawnego pisania tekstów. W poniższym dyktandzie zaznacz w wyznaczonych miejscach wszystkie odpowiednie znaki interpunkcyjne z prawidłowo umiejscowioną spacją. Puste pola oznaczają spację. Pamiętaj, że spacji nie trzeba wstawiać zawsze!

Mieszkał w Wiśle sum wąsaty , . : znakomity matematyk
 . ,

Krzyczał więc na całe skrzyśle . : , "Do mnie ,
 . ! młodzi przyjaciele ! , ? W dni powszednie
i w niedziele na życzenie mnożę , dzielę , odejmuję
i dodaję i pomyłek nie uznaję ! , " . ,

Każdy mógł więc przyjść do suma i zapytać : ? ! . "
Jaka suma ? . " . ,

Źródło: GroMar, licencja: CC BY 3.0.

Tworzenie dokumentu tekstowego

Poniżej przedstawiono przykładowy dokument tekstowy. Zwróć uwagę na elementy zaznaczone kolorem czerwonym. Czy potrafisz je nazwać? Używając tych nazw spróbuj opisać budowę dokumentu tekstowego.

Zbliżała się noc. Długie cienie drzew zacierały się w szarości wieczoru. Ptaki zakończyły swoje koncerty, ucichły nawet tajemnicze, leśne szelesty i pomruki. Las zasypiał, ale ciągle jeszcze pachniał nagrzanym w ciągu dnia igliwem, mchem, żywicą i wszelkimi leśnymi aromatami, których nawet nie potrafimy nazwać.

Jarek wracał z długiego spaceru do domu. Przed furtką zobaczył skulony kształt. Hmm... Może to kamień, którego wcześniej nie zauważyłem? – pomyślał. I wtedy „kształt” poruszył się – mało tego – cichutko zaskomlił. Ho, Ho, pewnie odwiedził mnie pies. Tylko czyż? Sąsiadów wokół mojego domu niewielu, chyba ..., że nieznany gość przybył z daleka.

Takie myśli przebiegały przez głowę Jarka z szybkością błyskawicy. Gdy zbliżył się do tajemniczego przybysza, ten od razu zaczął się łączyć i przytulać. Uciekał jednak, gdy zabłysła latarka, którą Jarek oświecił furtkę, gdy wydobywał z kieszeni klucze.

Oj! piesku! – pomyślał – boisz się mnie, a jednocześnie domagasz się głaskania. „Gość” odgadywał myśli i w odpowiedzi żałośnie zaskomlił, jakby chciał powiedzieć: „Boję się złych ludzi, bo mnie skrzywdzili, ale proszę Cię o gościnę, bo jestem głodny i wierzę, że mnie polubisz i pewnie się mną zaopiekujesz.” Taką odpowiedź można było wyczytać z wiernych oczu patrzących z obawą, ale i nadzieją na nowego Pana.

Taki był początek przyjaźni Jarka z „Kajtkiem” – bo tak został nazwany nowy mieszkaniec małego domku w podlódzkim lesie.

Zrzut ekranu prezentujący tekst podzielony na akapity.

Źródło: Lidia Aparta, licencja: CC BY 3.0.

Zbliżała się noc. Długie cienie drzew zacierały się w szarości wieczoru. Ptaki zakończyły swoje koncerty, ucichły nawet tajemnicze, leśne szelesty i pomruki. Las zasypiał, ale ciągle jeszcze pachniał nagrzanym w ciągu dnia igliwem, mchem, żywicą i wszelkimi leśnymi aromatami, których nawet nie potrafimy nazwać.

Jarek wracał z długiego spaceru do domu. Przed furtką zobaczył skulony kształt. Hmm... Może to kamień, którego wcześniej nie zauważyłem? – pomyślał. I wtedy „kształt” poruszył się – mało tego – cichutko zaskomlił. Ho, Ho, pewnie odwiedził mnie pies. Tylko czyż? Sąsiadów wokół mojego domu niewielu, chyba ..., że nieznany gość przybył z daleka.

Takie myśli przebiegały przez głowę Jarka z szybkością błyskawicy. Gdy zbliżył się do tajemniczego przybysza, ten od razu zaczął się łączyć i przytulać. Uciekał jednak, gdy zabłysła latarka, którą Jarek oświecił furtkę, gdy wydobywał z kieszeni klucze.

Oj! piesku! – pomyślał – boisz się mnie, a jednocześnie domagasz się głaskania. „Gość” odgadywał myśli i w odpowiedzi żałośnie zaskomlił, jakby chciał powiedzieć: „Boję się złych ludzi, bo mnie skrzywdzili, ale proszę Cię o gościnę, bo jestem głodny i wierzę, że mnie polubisz i pewnie się mną zaopiekujesz.” Taką odpowiedź można było wyczytać z wiernych oczu patrzących z obawą, ale i nadzieją na nowego Pana.

Taki był początek przyjaźni Jarka z „Kajtkiem” – bo tak został nazwany nowy mieszkaniec małego domku w podlódzkim lesie.

Zrzut ekranu prezentujący tekst podzielony na akapity, jeden wiersz został zaznaczony.

Źródło: Lidia Aparta, licencja: CC BY 3.0.

Zbliżała się noc. Długie cienie drzew zacierały się w szarości wieczoru. Ptaki zakończyły swoje koncerty, ucichły nawet tajemnicze, leśne szelesty i pomruki. Las zasypiał, ale ciągle jeszcze pachniał nagrzanym w ciągu dnia igliwem, mchem, żywicą i wszelkimi leśnymi aromatami, których nawet nie potrafimy nazwać.

Jarek wracał z długiego spaceru do domu. Przed furtką zobaczył skulony kształt. Hmm... Może to kamień, którego wcześniej nie zauważyłem? – pomyślał. I wtedy „kształt” poruszył się – mało tego – cichutko zaskomlił. Ho, Ho, pewnie odwiedził mnie pies. Tylko czyj? Sąsiadów wokół mojego domu niewielu, chyba ..., że nieznany gość przybył z daleka.

Takie myśli przebiegały przez głowę Jarka z szybkością błyskawicy. Gdy zbliżył się do tajemniczego przybysza, ten od razu zaczął się łaścić i przytulać. Uciekał jednak, gdy zabłysła latarka, którą Jarek oświetlił furtkę, gdy wydobywał z kieszeni klucze.

Oj! piesku! – pomyślał – boisz się mnie, a jednocześnie domagasz się głaskania. „Gość” odgadywał myśli i w odpowiedzi żałośnie zaskomlił, jakby chciał powiedzieć: „Boję się złych ludzi, bo mnie skrzywdzili, ale proszę Cię o gościnę, bo jestem głodny i wierzę, że mnie polubisz i pewnie się mną zaopiekujesz.” Taką odpowiedź można było wyczytać z wiernych oczu patrzących z obawą, ale i nadzieją na nowego Pana.

Taki był początek przyjaźni Jarka z „Kajtkiem” – bo tak został nazwany nowy mieszkaniec małego domku w podłódzkim lesie.

Zrzut ekranu prezentujący tekst podzielony na akapity z zaznaczonym całym przykładowym akapitem.

Źródło: Lidia Aparta, licencja: CC BY 3.0.

Zbliżała się noc. Długie cienie drzew zacierały się w szarości wieczoru. Ptaki zakończyły swoje koncerty, ucichły nawet tajemnicze, leśne szelesty i pomruki. Las zasypiał, ale ciągle jeszcze pachniał nagrzanym w ciągu dnia igliwem, mchem, żywicą i wszelkimi leśnymi aromatami, których nawet nie potrafimy nazwać.

Jarek wracał z długiego spaceru do domu. Przed furtką zobaczył skulony kształt. Hmm... Może to kamień, którego wcześniej nie zauważyłem? – pomyślał. I wtedy „kształt” poruszył się – mało tego – cichutko zaskomlił. Ho, Ho, pewnie odwiedził mnie pies. Tylko czyj? Sąsiadów wokół mojego domu niewielu, chyba ..., że nieznany gość przybył z daleka.

Takie myśli przebiegały przez głowę Jarka z szybkością błyskawicy. Gdy zbliżył się do tajemniczego przybysza, ten od razu zaczął się łaścić i przytulać. Uciekał jednak, gdy zabłysła latarka, którą Jarek oświetlił furtkę, gdy wydobywał z kieszeni klucze.

Oj! piesku! – pomyślał – boisz się mnie, a jednocześnie domagasz się głaskania. „Gość” odgadywał myśli i w odpowiedzi żałośnie zaskomlił, jakby chciał powiedzieć: „Boję się złych ludzi, bo mnie skrzywdzili, ale proszę Cię o gościnę, bo jestem głodny i wierzę, że mnie polubisz i pewnie się mną zaopiekujesz.” Taką odpowiedź można było wyczytać z wiernych oczu patrzących z obawą, ale i nadzieją na nowego Pana.

Taki był początek przyjaźni Jarka z „Kajtkiem” – bo tak został nazwany nowy mieszkaniec małego domku w podłódzkim lesie.

Zrzut ekranu prezentujący tekst podzielony na akapity z zaznaczonym wcięciem akapitowym.

Źródło: Lidia Aparta, licencja: CC BY 3.0.

Zbliżała się noc. Długie cienie drzew zacierały się w szarości wieczoru. Ptaki zakończyły swoje koncerty, ucichły nawet tajemnicze, leśne szelesty i pomruki. Las zasypiał, ale ciągle jeszcze pachniał nagrzanym w ciągu dnia igliwem, mchem, żywicą i wszelkimi leśnymi aromatami, których nawet nie potrafimy nazwać.

Jarek wracał z długiego spaceru do domu. Przed furtką zobaczył skulony kształt. Hmm... Może to kamień, którego wcześniej nie zauważyłem? – pomyślał. I wtedy „kształt” poruszył się – mało tego – cichutko zaskomlił. Ho, Ho, pewnie odwiedził mnie pies. Tylko czyj? Sąsiadów wokół mojego domu niewielu, chyba ..., że nieznany gość przybył z daleka.

Takie myśli przebiegały przez głowę Jarka z szybkością błyskawicy. Gdy zbliżył się do tajemniczego przybysza, ten od razu zaczął się łączyć i przytulać. Uciekał jednak, gdy zabłysła latarka, którą Jarek oświetlił furtkę, gdy wydobywał z kieszeni klucze.

Oj! piesku! – pomyślał – boisz się mnie, a jednocześnie domagasz się głaskania. „Gość” odgadywał myśli i w odpowiedzi żałośnie zaskomlił, jakby chciał powiedzieć: „Boję się złych ludzi, bo mnie skrzywdzili, ale proszę Cię o gościnę, bo jestem głodny i wierzę, że mnie polubisz i pewnie się mną zaopiekujesz.” Taką odpowiedź można było wyczytać z wiernych oczu patrzących z obawą, ale i nadzieją na nowego Pana.

Taki był początek przyjaźni Jarka z „Kajtkiem” – bo tak został nazwany nowy mieszkaniec małego domku w podlódzkim lesie.

Zrzut ekranu prezentujący tekst podzielony na akapity z zaznaczoną przerwą między akapitami.

Źródło: Lidia Aparta, licencja: CC BY 3.0.

Ćwiczenie 3



Przeczytaj uważnie tekst. W wolne miejsca wstaw odpowiednie wyrazy. Sprawdź poprawność wykonania zadania.

Każdy dokument tekstowy składa się z następujących po sobie . Każda linia wpisanego tekstu to jeden . Z lekcji języka polskiego wiesz, że tekst składa się z akapitów. rozpoczyna się zawsze od nowego wiersza. Może zawierać od jednego do kilkunastu zdań tworzących jedną myśl. Na końcu każdego akapitu należy nacisnąć klawisz . Wówczas kursor przejdzie do następnego i rozpoczniesz pisanie nowego . Często pierwszy wiersz akapitu ma wcięcie, a pomiędzy kolejnymi akapitami stosuje się większy odstęp niż między wierszami w akapicie. Dzięki temu tekst jest wyrazistszy i czyta się go bez trudu.

Akapit wiersza interwału akapitu orzeczeń wiersz wcięcie interlinia
 Enter Orzeczenie zdań

Zródło: Lidia Aparta, licencja: CC BY 3.0.

W razie potrzeby oraz chęci poszerzenia swojej wiedzy możesz skorzystać z informacji zawartych w poniższych słownikach.

- [Słownik: Podstawowe pojęcia związane z edycją dokumentów tekstowych](#)
- [Słownik: Zaawansowane pojęcia związane z edycją dokumentów tekstowych](#)

Ważne!

Górna część okna edytora tekstu zawiera narzędzia w postaci ikon. Pusta strona dokumentu to obszar do pisania nazywany **obszarem roboczym**. Migająca, pionowa kreska w obszarze do pisania wskazuje miejsce wprowadzenia tekstu (znaku). To tzw. **kursor tekstowy** nazywany również **punktem wstawiania**. W nowo otwartym dokumencie kursor tekstowy znajduje się na początku strony.

Do dyspozycji masz również **kursor myszy**, który zmienia się w zależności od miejsca na ekranie i od wykonywanych przez ciebie czynności. Sprawdź, jakie kształty przyjmuje kursor myszy, kiedy przesuniesz go w różne miejsca okna edytora tekstu.



W dostępnym edytorze tekstu napisz poniższy tekst. Pamiętaj o poznanych zasadach edycji tekstu. Utworzony dokument zapisz pod nazwą **Niespodziewany gość**.

Zbliżała się noc. Długie cienie drzew zacierały się w szarości wieczoru. Ptaki zakończyły swoje koncerty, ucichły nawet tajemnicze, leśne szelesty i pomruki. Las zasypiał, ale ciągle jeszcze pachniał nagrzanym w ciągu dnia igliwem, mchem, żywicą i wszelkimi leśnymi aromatami, których nawet nie potrafimy nazwać.

Jarek wracał z długiego spaceru do domu. Przed furtką zobaczył skulony kształt. Hmm... Może to kamień, którego wcześniej nie zauważyłem? – pomyślał. I wtedy „kształt” poruszył się – mało tego – cichutko zaskomlił. Ho, Ho, pewnie odwiedził mnie pies. Tylko czyż? Sąsiadów wokół swojego domu niewielu, chyba ..., że nieznany gość przybył z daleka.

Takie myśli przebiegały przez głowę Jarka z szybkością błyskawicy. Gdy zbliżył się do tajemniczego przybysza, ten od razu zaczął się łaścić i przytulać. Uciekał jednak, gdy zabłysła latarka, którą Jarek oświecił furtkę, gdy wydobywał z kieszeni klucze.

Oj! piesku! – pomyślał – boisz się mnie, a jednocześnie domagasz się głaskania. „Gość” odgadywał myśli i w odpowiedzi żałośnie zaskomlił, jakby chciał powiedzieć: „Boję się złych ludzi, bo mnie skrzywdzili, ale proszę Cię o gościnę, bo jestem głodny i wierzę, że mnie polubisz i pewnie się mną zaopiekujesz.” Taką odpowiedź można było wyczytać z wiernych oczu patrzących z obawą, ale i nadzieją na nowego Pana.

Taki był początek przyjaźni Jarka z „Kajtkiem” – bo tak został nazwany nowy mieszkaniec małego domku w podlódzkim lesie.

Zrzut ekranu prezentujący tekst, jaki należy przepisać.

Źródło: Lidia Aparta, licencja: CC BY 3.0.

Jeśli masz problemy z wykonaniem zadania, skorzystaj z odpowiedzi.

Ważne!

Każdą zmianę wprowadzoną w tekście możesz zawsze cofnąć. Do tego służy przycisk **Cofnij**. Odszukaj go w edytorze tekstu, w którym pracujesz. Sprawdź, czy jest narzędzie umożliwiające zrezygnowanie z cofnięcia wprowadzonej zmiany.

Poprawianie błędów w tekście

Błędy w tekście można poprawiać nie tylko za pomocą klawiszy **Backspace** lub **Delete**. Większość zaawansowanych edytorów tekstu ma wbudowane słowniki. Dzięki temu wpisywany tekst zostaje natychmiast sprawdzony ze słownikiem i wyświetlana jest informacja o błędzie. Jeśli danego słowa nie ma w słowniku, zostaje ono wyróżnione poprzez podkreślenie go czerwoną falowaną linią. Są to najczęściej nazwiska czy inne nazwy własne.

Ćwiczenie 5



Otwórz plik **Niespodziewany gość** i sprawdź, czy w tekście, który napisałeś, są wyrazy podkreślone czerwoną falowaną linią. Usuń błędy, korzystając z wbudowanego słownika. Zapisz wprowadzone zmiany.

Jeśli masz problemy z wykonaniem tego zadania, skorzystaj z dodatkowych informacji.

Jeśli nie posiadasz gotowego pliku **Niespodziewany gość**, możesz pobrać go poniżej, w wybranym przez siebie formacie.

Dokument docx pod tytułem "Niespodziewany gość".

Źródło: Lidia Aparta, licencja: CC BY 3.0.

Plik o rozmiarze 14.52 KB w języku polskim

Dokument odt pod tytułem "Niespodziewany gość".

Źródło: Lidia Aparta, licencja: CC BY 3.0.

Plik o rozmiarze 5.47 KB w języku polskim

Ćwiczenie 6



Sprawdź swoje umiejętności pisania tekstów za pomocą komputera. W tym celu uruchom program do pisania tekstów i napisz krótki tekst prezentujący twoją osobę. Przedstaw się, a następnie napisz w kilku zdaniach, które przedmioty nauczane w szkole lubisz i jakie są twoje zainteresowania. Zapisz dokument na swoim komputerze i zakończ pracę w programie. Jeśli masz problem z wykonaniem tego zadania, skorzystaj z podpowiedzi.

Zapamiętaj!

1. Do pisania tekstów za pomocą komputera służą programy nazywane edytorami tekstu.
2. Tworząc dokumenty tekstowe przestrzegaj zasad poprawnej edycji tekstu.
3. Poprawiać błędy w tekście możesz za pomocą klawiszy Backspace i Delete lub wykorzystać słowniki wbudowane w program.
4. Zawsze możesz skorzystać z polecenia Cofnij pisanie i Powtórz pisanie.
5. Do poruszania się po tekście używaj klawiszy kierunkowych (strzałek) lub kursora myszy, wstawiając kursor tekstowy w dowolne miejsce tekstu.
6. Klawisza Enter używaj tylko wtedy, gdy chcesz rozpocząć nowy akapit lub uzyskać kilka pustych linii.